yaky, W noc kocham w dzień nienawidzę

nie śpię nocami
śpię całe dnie
ty stoisz za drzwiami
ale nie chcesz wejść
nigdy nie jest za późno
nie
kluczyk tuż tuż za kłódką

pomiędzy chama słyszę tylko brek
ty gdzieś za krzakami
a ja chciałbym cię mieć
ale wszystko na próżno
na próżno
a ja gdzież za burtą jestem

a to wszytko było we śnie
jak czarny cień

nie dzwonisz
wiec jak mam odebrać to
przed oczami widze samo zło
przez noc kocham
a w dzień inenawidze